

**Irena Szewczenko**

*Zakład Filologicznych Badań Interdyscyplinarnych*

*Uniwersytet w Białymstoku*

ORCID: 0000-0001-6434-2876

## **NOWOROSYJSKI HERODOT O POLAKACH: APOLLON SKALKOWSKI**

Osoba, której poświęcona jest niniejsza praca, nie jest postacią ze słowników literackich i pewnie mam prawo stwierdzić, że jest dość słabo znana wśród polskich<sup>1</sup>, ukraińskich, a nawet rosyjskich historyków literatury. Spowodowały to różne okoliczności. Z jednej strony mogę podejrzewać, że działalność tego człowieka w różnych odosobnionych od siebie dziedzinach (był etnografem, statystykiem, ekonomistą, a również publicystą) rozproszyła nieco jego dorobek, zaś z drugiej strony przyczynić się do tego mógł ten prosty fakt, że napisał niewiele, chociaż były to rzeczy odkrywcze, a czasem kontrowersyjne, dzięki czemu był znany i odpowiednio (nie)lubiany w kręgach ówczesnej inteligencji.

Nie można z pewnością powiedzieć, czy jego polskie pochodzenie mogło jakoś wpłynąć na zachowanie pamięci o jego nosicielu w czasach na przykład Związku Radzieckiego, aczkolwiek wiemy, że w połowie wieku dziewiętnastego bynajmniej nie przeszkadzało to mu kandydować i z sukcesem objąć stanowisko dyrektora Komitetu Statystycznego w Odessie, założyć archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Odessie i również zostać jego dyrektorem, jak też inicjować powstanie Odeskiego Towarzystwa Historii i Starożytności i zostać jego współzałożycielem.

Być może właśnie z powodu rozproszenia działalności społecznej i kulturalnej słabo jest znane wśród historyków literatury nazwisko Apollona Skalkowskiego (lub też Apollona Aleksandrowicza Skalkowskiego – tak dokładnie

---

<sup>1</sup> Potwierdza to również Łukasz Zabielski w swoim artykule *Michała Grabowskiego i Apollona Skalkowskiego „Historyczny obraz miasta Odessy”*, [w:] *Odessa w literaturach słowiańskich. Studia*, red. nauk. J. Ławski i N. Maliutina, Białystok – Odessa, 2016, s. 216.

Materiał ten będzie przywoływany wielokrotnie w niniejszym artykule, ponieważ przedstawia jedną z nielicznych analiz naukowych twórczości publicystycznej Skalkowskiego-ojca. Przypomnę również, że artykuł Łukasza Zabielskiego wydany został w zbiorze materiałów pokonferencyjnych z tegoż cyklu konferencji odesko-białostockich 2 lata temu. Można uważać artykuł niniejszy za kontynuację tematu zaczętego przez dr Zabielskiego.

brzmiało pełne imię autora niektórych historycznych odkryć wieku XIX oraz przyjaciela i pierwszego tłumacza Adama Mickiewicza, o czym mowa poniżej<sup>2</sup>).

\*

Urodzony w Żytomierzu w roku 1808, Skalkowski pochodził ze starego polsko-ukraińskiego rodu z Czernichowa, po ojcu odziedziczył polskie nazwisko i polską krew, a po dziadkach-kozakach zainteresowanie ideą Siczy Zaporoskiej. Otrzymał wykształcenie na Uniwersytecie Wileńskim i Moskiewskim i już w wieku 20 lat, dzięki układom ojca, objął stanowisko w kancelarii hrabiego Michaiła Woroncowa w Odessie, dzięki któremu przeniósł się do stolicy Noworosyjskiego Kraju, a też otrzymał dostęp do wszystkich archiwów na terenie Południowej Ukrainy. Z Odessy Skalkowski już do końca życia nie wyjedzie i umrze tu w roku 1898 w wieku 90 lat.

Na kilka słów w kontekście zapowiadzanego tematu zasługuje też ojciec Apollona. Aleksander Iwanowicz<sup>3</sup>, który był wpisany w rejestrze jako szlachcic kijowski, radca nadworny, po ukończeniu Kijowskiego Seminarium Duchownego jako jego najlepszy absolwent – jeszcze przed urodzeniem Apollona – został wysłany z Kijowa do Żytomierza, by rozwijać Cerkiew prawosławną i w miarę możliwości powstrzymać rozwój katolicyzmu na ziemiach wokół Żytomierza, które w końcu osiemnastego wieku nosiły na sobie, co oczywiste, silną pieczęć polskich zwyczajów i religii. Apollo wspomina ojca jako człowieka mądrego, spokojnego, zawsze w głębokiej zadumie i zauważa mały drobiazg z dzieciństwa – mianowicie to, że ojciec zwykle niechętnie wspominał o polskim pochodzeniu i kazał im najczęściej mówić po rosyjsku, nie pokazując bez potrzeby, że mówią po polsku. Spowodowały to pewnie rola i stanowisko Aleksandra Skalkowskiego, ale jego dziesięciorgu dzieci, w tym też Apollonowi, wytyczyło to orientację życiową.

Mimo absorbującej pracy na stanowisku Głównego Statystyka Kraju Noworosyjskiego, którym Skalkowski zostaje wkrótce po służbie u księcia Woroncowa, do ostatnich lat aktywnie uczestniczy w życiu społecznym i kulturowym Odessy.

Pograża się całkowicie w pracy i zostaje wkrótce specjalistą, mającym dużą

<sup>2</sup> Ważna jest również znajomość Skalkowskiego z Kraszewskim i Grabowskim, co opisano w wymienionym artykule Zabielskiego (dz. cyt., s. 217–218), natomiast w moim materiale nie skupiam się na tych kontaktach (nie negując w żadnym przypadku ich wagi dla badanego tematu), ponieważ kontakty te w życiu Skalkowskiego pojawiły się na nieco późniejszym etapie życia, a kontakt z Mickiewiczem był jego pierwszym bliskim kontaktem z polskością, którą Skalkowski zawsze nosił w sobie, ale na różne sposoby i z różnych przyczyn w sobie ograniczał.

<sup>3</sup> Tu i poniżej: dane o rodzinie i dzieciństwie Apollona Skalkowskiego pochodzą głównie z następujących źródeł:

M. Доммес, *Род Скальковских*, [w:] *Всемирный клуб Одесситов*, альманах № 26, 2006, с. 7–24.

В. Хмарский, *Геродот Новороссийского края*, [w:] там же, с. 6.

В. М. Хмарський, *З історії розвитку археографії на Півдні України: Аполлон Скальковський*, наук. Серія «Записки історичного факультету», Вип. 6, Одеса 1998, 319 с.

wiedzę o tych terenach, a tematy odeskie stają się mu tak bliskie, że również zostaje wybitnym historykiem, który jako pierwszy w historii tego regionu systematycznie ułożył i wydał dzieje Noworosyjskiego Kraju. Właśnie dlatego jeden z jego przyjaciół odeskich nazwał go Herodotem Noworosyjskim<sup>4</sup>. Ten pseudonim przetrwał w historii południowej części wtedy Imperium Rosyjskiego i zachował się nawet do czasów ukraińskiej niepodległości.

Jego główne rozprawy historyczne to: *Chronologiczny przegląd historii terytorium Noworosji 1730–1823* („Хронологическое обозрение истории Новороссийского края в 1730–1823 годах”), Odessa 1835; *Pierwsze trzydziestolecie historii miasta Odessy* („Первое тридцатилетие истории города Одессы”), Odessa 1837; *Kontakty Zaporozża z Krymem. Materiały do historii kraju Noworosyjskiego* („Сношения Запорожья с Крымом. Материалы для истории Новороссийского края”), Odessa 1844; *Historia Nowej Siczy, czyli ostatniego Kosza Zaporoskiego* („История Новой Сечи и последнего коша Запорожского”), Odessa 1846; *Najjazdy hajdamaków na zachodnią Ukrainę w XVIII wieku, 1733–1768* („Наезды гайдамаков на Западную Украину в 1733–1768 годах”), Odessa 1845; *Bułgarskie kolonie w Besarabii i Noworosji* („Болгарские колонии в Бессарабии и Новороссийском крае”), Odessa 1848; *Admirał de Ribas i zdobycie Hadżibeja* („Адмирал де-Рибас и завоевание Хаджибея”), Odessa 1889.

Najważniejsze merytoryczne wartości rozpraw historycznych Skalkowskiego, dzięki którym jego dorobek dotychczas zachował wysokie oceny u historyków<sup>5</sup>, to między innymi głębokie opracowanie materiałów archiwalnych<sup>6</sup> i korzystanie jednocześnie z wielu źródeł, przy czym mnóstwo z nich w tej chwili uznaje się za zaginione albo rozproszone po bibliotekach prywatnych. Nie mniej ważną rzeczą było zamiłowanie Skalkowskiego do narodowej toponimii, z której czerpał wiele ciekawych informacji, czyniąc z niej źródło do badań dziejów i nazywając „prawdziwą kroniką czasów kozackich, tatarskich napadów i polskich wojen”<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> Czytamy o tym w: W. Chmarski, В. Хмарський, *Геродот Новороссийского края...*, s. 6.

<sup>5</sup> Pisze o tym na przykład niemalże jedyny współczesny ukraiński badacz dorobku Skalkowskiego – prof. Wadym Chmarski, zob. В. Хмарський, *А. О. Скальковський як дослідник гайдамацького руху*, [w:] «Записки исторического факультета ОДУ им. И. И. Мечникова», Odessa, 1995, s. 113.

<sup>6</sup> Wadym Chmarski wspomina, że Skalkowski specjalnie poszukiwał materiałów dla swoich rozpraw i w roku 1839 udało mu się w Katerynosławiu (dzisiejsze miasto Dnipro, południowo-wschodnia Ukraina) odnaleźć archiwum Kosza Nowej Siczy Zaporoskiej, na podstawie którego zaczął badania Zaporozża. (Tamże, s. 100).

Ponadto Skalkowski był znany z tego, że miał u siebie wiele rzadkich dokumentów, późniejsze jego stanowisko też mu na to pozwalało. Piotr Żur – radziecki i ukraiński literaturoznawca – wspominał w jednej ze swoich prac, że do Skalkowskiego przyjeżdżał nawet hrabia de Balmen (rosyjski działacz wojenny, artysta i pisarz, przyjaciel Tarasa Szewczenki), by spojrzeć na archiwa kozackie („ażeby swoje zamiłowanie do starożytności kozackiej pokazać”) – zob. П. Жур, *Дума про Огонь*, [w:] *Труды и дни Кобзаря*, Люберцы 1996, s. 125.

<sup>7</sup> А. Скальковский, *История Новой Сечи и последнего коша Запорожского*, Том 1, Одесса 1846, s. 103–104 (dalej – ИНС1 ze wskazaniem numeru strony).

Jego dorobek był szeroko znany i ceniony, na co wskazuje ilość zachowanych ówczesnych recenzji i opinii na temat działalności dziejopisarskiej Skalkowskiego.

W uznaniu dla dorobku w tej dziedzinie wybrany został członkiem korespondentem Rosyjskiej Akademii Nauk, a szczególnie obchodzone było 70-lecie działalności naukowej Skalkowskiego, w uroczystościach wzięt udział nawet książę Konstantin Konstantinowicz<sup>8</sup>, a akademik Fiodor Bredichin, znany rosyjski astronom i matematyk, powitał Skalkowskiego szczególnie ciepłym przemówieniem, które przedrukowało kilka ówczesnych czasopism: „Ogrzana zamiłowaniem do sprawy pańskiej, nieustanna i owocna działalność Pana zasługuje na ogromny szacunek każdemu, komu bliski jest los historyczny naszej drogiej, rozległej Ojczyzny”<sup>9</sup> – podsumował swoje przemówienie Bredichin.

Najsłynniejszą reakcją ze świata poza nauką na rozprawę Skalkowskiego był dobrze dotychczas znany na Ukrainie wiersz wieszcz ukraińskiego Tarasa Szewczenki pod tytułem *Cholodnyj Jar* (ukr. Холодний яр), w którym poeta ukraiński obwinia Skalkowskiego o niesprawiedliwe podejście do ukraińskich hajdamaków, wyraża się ostro i stanowczo o autorze rozpraw historycznych, w których hajdamacy postrzegani byli rzeczywiście jako zbójce i złodzieje<sup>10</sup>. Pozwolę sobie na przywołanie w tym miejscu fragmentu z wiersza Szewczenki:

Дурний шию підставляє  
І не знає за що!  
Та ще й Гонту зневажає,  
Ледаче ледашо!  
«Гайдамаки не воины –  
Розбойники, вори.  
Пятно в нашій історії...»  
Брешеш, людоморе!  
За святую правду-волю  
Розбойник не стане,  
Не розкує закований  
У ваші кайдани  
Народ темний, не заріже  
Лукавого сина,  
Не розіб'є живе серце  
За свою країну.  
Ви – розбойники неситі,  
Голодні ворони

(tekst oryginalny)

Głupiec szyję swą nadstawia  
Nawet nie wie, za co!  
Jeszcze Gontę śmie znieważać  
Łajdacki ładaco!  
„Hajdamaki to nie wojsko,  
To łotry, to zbójce,  
To w historii naszej plama...”  
Łżesz, najemny szujo!  
Ni za wolność, ni za prawdę  
Zbój stawać nie będzie,  
Nie rozkuje z kajdan ludu  
Zakutego wszędzie  
Właśnie przez was, nie zabije  
Wyrodnego syna,  
Nie przeleje krwi serdecznej  
Za swoją krainę.  
Samiście zbójce, chciwce,  
Kruki wygłodniałe”

(tłum. Jerzy Jędrzejewicza)

<sup>8</sup> Zob. M. Доммес, dz. cyt., s. 8

<sup>9</sup> Z «Ведомости Одесского градоначальства», 1898, 12 июня.

<sup>10</sup> Więcej o tym: В. Хмарський, А. О. Скальковський як дослідник гайдамацького руху..., dz. cyt.

W wersach Szewczenki nie wymieniono nazwiska historyka wprost, a też nie ma żadnego przypisu lub innego nawiązania, które by gwarantowało, że rosyjskojęzyczny cytat w tekście *Chołodnego Jaru* pochodzi właśnie ze słów Apollona Skalkowskiego, natomiast większość badaczy (wspominani w tym artykule już Wadym Chmarski oraz Petro Żur) nie ma wątpliwości, że niektóre słowa wiersza są powtórzeniem słów z *Historii Nowej Siczy* Skalkowskiego. Zdanie to jest powszechnie przyjęte, powtarza je nawet Jan Kochańczyk w swojej kontrowersyjnej rozprawie *Grzechy Kozaków*<sup>11</sup>.

O rozprawie Herodota Noworosyjskiego mógł się Szewczenko dowiedzieć od swojego przyjaciela, historyka Mychajła Maksymowicza, który właśnie zrecenzował tę książkę Skalkowskiego. Wołałabym nie wchodzić bliżej w spór Szewczenki z poglądami Skalkowskiego oraz w konteksty polityczne tych wypowiedzi, natomiast nie mogłam o tym nie wspomnieć, ponieważ jest to okoliczność bardzo ważna dla zrozumienia zasięgu rozpowszechnienia informacji i publikacji prac historycznych Skalkowskiego w jego epoce.

\*

Skalkowski, wychowywany w Żytomierzu, gdzie często wtedy jeszcze mówiono po polsku lub też po polsko-ukraińsku, w czasie dorastania odchodzi od polskiej i ukraińskiej części własnej tożsamości, a wczesny wyjazd na studia do Wilna i Moskwy sprawia, że wchodzi w rosyjskie środowisko kulturowe.

Jednak w tej wielowarstwowej biografii wtedy jeszcze studenta Uniwersytetu Moskiewskiego, jak mi się wydaje, znajdziemy pewien przełomowy moment, który przypominał mi o jego pochodzeniu, a jednocześnie był pierwszym poważnym zwrotem Skalkowskiego ku polskości – nieświadomym, zupełnie przypadkowym, lecz nie mijającym bez śladu.

Apollon Skalkowski zaprzyjaźnił się z Adamem Mickiewiczem, mieszkając z nim pod jednym dachem podczas pobytu polskiego wieszcza w Moskwie w roku 1824. Ten fakt zresztą często jest wspominany przez historyków lub też historyków literatury, piszących o Skalkowskim krótkie hasła dla encyklopedii, lecz prawie zapomniane zostało to, że Skalkowski okazał się również pierwszym tłumaczem *Konrada Wallenroda* (Petersburg 1828), którego autor improwizował pierwszy rozdział poematu przed Aleksandrem Puszkinem. Kiedy ten poprosił Mickiewicza o przeczytanie poematu, Mickiewicz zapoznał Puszkina z dziewiętnastoletnim wtedy Skalkowskim.

Najlepiej ów moment opisany jest we *Wspomnieniach* Skalkowskiego (podaję we własnym tłumaczeniu z rosyjskiego):

Mieszkiałem wtedy z Mickiewiczem niemalże w jednym mieszkaniu <...> często

<sup>11</sup> J. Kochańczyk, *Grzechy Kozaków*, wyd. elektroniczne, wyd. I: 2012, s. 85.

przychodził tu i nasz<sup>12</sup> nieśmiertelny poeta Puszkina, który bardzo z Mickiewiczem się przyjaźnił. Zawsze był w złym humorze i nam, zwykłym ludziom, nie tylko nie kłaniał się na powitanie, ale w ogóle nie lubił naszego towarzystwa <...>. Puszkina zapytał mnie: *to Tyś spisywał jego [Mickiewicza – I. S.] wiersze podczas improwizacji? Przetłumacz mi ten kawalek*. Zgodziłem się od razu, ale przeprosiłem Puszkina, jeśli moja praca będzie niewystarczająco dobra. *Aj tam, już pewnie nie gorzej literackich stert Polewoja*<sup>13</sup> – odpowiedział Puszkina. Natychmiast przetłumaczyłem, choć źle było na szybko pisać tak ważne rzeczy. Puszkina przeczytał, wepchnął do kieszeni kartkę i kiwnął mi lekko głową. Wtedy Pogodin<sup>14</sup> i jego kolega Szewyriow<sup>15</sup> wpadli na pomysł, by uprosić Mickiewicza, żeby wydać przekład *Wallenroda* prozą w *Wiestniku Moskiewskim*<sup>16</sup>. Pracowałem ciężko cały miesiąc<sup>17</sup>.

Później, jak wspomina Skalkowski, wieszcz rosyjski wysoko ocenił jego tłumaczenie, które pod redakcją Szewyriowa wydrukowane zostało w „Wiestniku Moskiewskim” w 1828 roku, nr 7–10, podpisane „S., III.”, przy czym „S”, oznaczające oczywiście Apollona Skalkowskiego jako tłumacza, było wpisane łacinką, a „III” na oznaczenie Szewyriowa, redaktora i pomysłodawcy całego przedsięwzięcia – cyrylicą. To drobny detal, który mimowolnie zwraca uwagę. Skalkowski pokazuje tu nie tyle swoje pochodzenie, ile podświadomie wypowiada się w tym kontekście po stronie polskiej.

Oczywiście ten moment nie odwrócił kariery Skalkowskiego w Noworozyjskim Kraju Imperium Rosyjskiego (czytamy dalej w jego dzienniku: „Od tłumaczeń potem się odmawiałem i niedługo wyjechałem do Odessy. Miałem wtedy lat 19”<sup>18</sup>), a jednak zmienił niektóre poglądy Skalkowskiego, sytuując go po raz pierwszy na miejscu tłumacza polsko-rosyjskiego, na granicy jego osobistych przestrzeni kulturowych i narodowych. Potem Skalkowski przenosi się do Odessy, która nie tyle kulturowo i językowo była trochę polska, ile okazała się miejscem pobytu wielu przedstawicieli polskiej kultury i historii, z którymi Skal-

<sup>12</sup> Zwracam uwagę na to, że o Puszkinie Skalkowski pisze „n a s z”, czyli identyfikuje siebie z kulturą rosyjską.

<sup>13</sup> Nikołaj Polewoj (1796–1846) – rosyjski pisarz, dramaturg, krytyk teatralny i literacki, dziennikarz, historyk i tłumacz, jeden z pierwszych tłumaczy Szekspira prozą (tu Puszkina prawdopodobnie mówi o tych tłumaczeniach).

<sup>14</sup> Michaił Pogodin (1800–1875) – rosyjski historyk, pisarz, dziennikarz, profesor Uniwersytetu Moskiewskiego (od 1826) i członek Petersburskiej Akademii Nauk (od 1841). Jeden z wyznawców ideologii wielkoruskiej i panslawizmu. Założyciel i redaktor naczelny „Wiestnika Moskiewskiego”.

<sup>15</sup> Stiepan Szewyriow (1806–1864) – rosyjski krytyk literacki, historyk literatury, poeta, ideolog słowianofilstwa, profesor zwyczajny i dziekan Uniwersytetu Moskiewskiego, akademik Petersburskiej Akademii Nauk, redaktor „Wiestnika Moskiewskiego”.

<sup>16</sup> „Wiestnik Moskiewski” – czasopismo historyczno-filozoficzne, wydawane w Moskwie w latach 1827–1830; najpierw – po dwa numery miesięcznie, a od roku 1829 jako almanach.

<sup>17</sup> Dostępne na: <http://pushkin-lit.ru/pushkin/vospominaniya/vospominaniya-72.htm>

<sup>18</sup> Tamże.



kowski, będąc społecznie aktywnym mieszkańcem miasta, podtrzymywał ciągle więzi, do końca życia utrzymując bliskie kontakty z „polskimi przyjaciółmi”<sup>19</sup>.

Tematycznie Polska najczęściej będzie się pojawiać w kontekście kwestii kozackiej oraz podczas opisów historii powstania Odessy i rozwoju południa Noworosji.

### *Czasy Rusi i Polski*

Interpretacja kraju i jego roli wynika często z kontekstu, ale podczas analizy tekstów Skalkowskiego łatwo zauważyć to, że u niego zawsze tą „dobrą stroną” jest Imperium Rosyjskie, a inne kraje zależnie od ich stosunku do Rosji pokazywane są w nieco jaśniejszych lub ciemniejszych odcieniach. Polska w większości przypadków opisywana jest „międko”, bez zarzutów lub emocji negatywnych, z uznaniem dla wielkiej i sprawiedliwej władzy króla i ze współczuciem, jeśli chodzi o jej udreki polityczne.

Polska pokazana jest raz jako „kraj, gdzie bogaci królowie zakładali wielkie klasztory i zakony” (ИНС1, 21), raz jako „ziemia wielkich wojen i wielkiego nieszczęścia” (ИНС1, 21).

Ale nie jest nigdzie łączona z tym, co rosyjskie (ruskie). Pisząc o dońskich rycerzach, historyk mówił, że „byli wrogo nastawieni do wszystkiego, co nie-ruskie – do Tatarów, Turków, Polski” (ИНС1, 23).

W miarę neutralnie pisze Skalkowski o czasach wojen kozackich z „польскими дворянскими хоругвями”. (Podaję te słowa po rosyjsku, bo podkreślić, że słowa „szlachta” Skalkowski nie używa, wszędzie zastępując je słowem „dworanie”. Poprawnie powinno być: „polskimi chorągwiemi szlacheckimi”).

Zachowując jednak neutralny ton wobec Polski (prawie taki sam jak wobec Czech lub Włoch), mówi o niej często w kontekście Ukrainy. Ukraina jest tu rozpatrywana w tradycji wielkorosyjskiej retoryki, chociaż, co zaskakujące, wykorzystywana jest również sama nazwa „Ukrainy” obok popularnej w tamtych czasach „Małorosji” (lub rzadziej – Noworosji). Opisuje na przykład historyk wydarzenia z roku 1660 jako „odpadnięcie Ukrainy od Polski i zjednoczenie Ukrainy z prawosławnym Cesarstwem Ruskim” (ИНС, 6), przy czym Polska i Rosja są w ujęciu autora dwoma wielkimi mocarstwami, u boku których Ukraina szukała swojego miejsca.

Mówiąc o kozakach zaporoskich i opisując ich podburzającą działalność w połowie wieku siedemnastego, z lekkim współczuciem dla Polski pisze o tym, „ile to razy Zaporozcy przez swoje psikusy wciągali Polskę w konflikty z Turcją”. Tu Polacy, według Skalkowskiego, niesprawiedliwie cierpią przez sąsiedztwo geograficzne, a na walkę nie mają odpowiednich zasobów ani silnej woli politycznej. Cytują: „Król Polski, saksoński elektor Fryderyk August II, przy-

<sup>19</sup> Tamże.

jacieli Piotra I Wielkiego, mąż wielkiej duszy, ale złego szczęścia, nic nie mógł zrobić dla państwa”, zaś „ogromne królestwo Polskie bez wojska, bez twierdz i bez złota było najbezpieczniejszym sąsiadem Zaporozża” (IHC1, 44). „Najbezpieczniejszym” należy rozumieć jako najslabszym, ponieważ nie mogło odrzucić Kozaków daleko od swoich granic.

Dość częstym jest takie właśnie zestawianie Polski z Rosją (król Polski – jest przyjacielem cara), ale Imperium Rosyjskie pełni w nim rolę ojca, starszego brata i Skalkowski bardzo konsekwentnie trzyma się tej retoryki. A do niej świetnie pasuje nie tylko współczucie, lecz również lekka, prawie niezauważalna ironia, kiedy autor pozornie pokazuje, jak ciężki los spotkał kraj, który musiał walczyć, przy tym opisując, w jaki dziwny, bo nieodpowiedni do tradycji Wielkiej Rusi, sposób sobie radził („ale Polska płaciła im [Kozakom Zaporoskim – I. S.] czym umiała – nierozsądne lub zbyt zuchwałe watahy [chodzi o kozaków – I. S.], złapane przez Polaków za Bugiem, bezzwłocznie były mordowane według polskiego prawa siedemnastowiecznego, a najazdy i zabójstwa Zaporozców były normalną rzeczą dla polskiego dworiaństwa, dlatego młodzież prawie corocznie wyjeżdżała na Dzikie Pole, by zabić kilka ich oddziałów i tym zasłużyć sobie na ostrogi”; IHC1, 46).

Nie jest takich opisów zbyt wiele, to chyba największy i najciekawszy z tego zakresu, niemniej w podobnych fragmentach, moim zdaniem, najlepiej widać, jaki obraz Polski układa Skalkowski i jak też widzi stosunki polsko-ukraińskie owych czasów. Ważne jest to, że opisując różne epoki historyczne i rozwój południa Ukrainy lub dzieje kozaków zaporoskich, Skalkowski nieraz wspomina o Polsce jako o partnerze lub słabszej od Rosji „młodszej siostrze”, ale nigdy jako o wrogu. Pojawiają się w jego tonie czasami litość, czasami pobłażanie, lecz nigdy żal, ostre niezadowolenie lub otwarta krytyka.

### *Polska a rozwój Odessy*

Nieco rzadziej Rzeczpospolita pojawia się w drugim głównym temacie Skalkowskiego – to znaczy w opisie rozwoju historycznego Odessy i Kraju Noworosyjskiego. Tu Polska okazuje się prawdziwym partnerem i czasem nawet paternalistyczny ton zostaje zamieniony w suchy, analityczny opis roli Polaków w historii tego regionu.

Mówiąc o handlu, dzięki któremu właśnie tak szybko rozwijała się młoda Odessa, Skalkowski podaje listę jej najbardziej zamożnych i wpływowych kupców w latach 1794–1802. Na tej liście pod numerem pierwszym znajduje się nieokreślony bliżej „hrabia Potocki”<sup>20</sup>, a pod numerem drugim – „Polskie towarzystwo (30)”. Dalej w spisie tym pośród przeważnie nazwisk włoskich i fran-

<sup>20</sup> Mowa prawdopodobnie o Sewerynie Potockim herbu Pilawa (1762–1829) – był to polski poseł, senator, krajczy wielki koronny, tajny radca i członek Rady Państwa Imperium Rosyjskiego, kurator Uniwersytetu Charkowskiego, wolnomularz, kawaler maltański od 1811 roku.



cuskich nie znajdujemy żadnego Polaka, czyli Polacy musieli zostać zaliczeni generalnie do tak zwanego „polskiego towarzystwa”.

Później Skalkowski pisze o darowiznach na rzecz miasta, wymieniając grupy obywateli Odessy w następujący sposób:

- » Od diuka Richelieu – 40 000 rubli
- » Od mieszkańców miasta Odessa:
  - » » od dworianstwa 28.316
  - » » od Greków 100.000
  - » » od Rosjan 94.000
- » Od obcokrajowców 18.230
- Ogółem 280.546<sup>21</sup>

Polska mniejszość na terenie Odessy (być może przez swoją liczebność, a być może przez spójność działań i podobne zawody, stanowiska) często jest pokazywana przez Skalkowskiego właśnie jako wspólnota bez imion i osobowości. Czy może przyczyną tego było to, że Skalkowski akurat znał osobiście wielu Polaków i nie chciał ujawnić tego, że pisał o ludziach, z potomkami których miał stałe kontakty przyjacielskie? Nie znam odpowiedzi na to pytanie.

Można łatwo znaleźć opisy pomocy Polaków dla rozwijającej się Odessy, w tym, na przykład, ogromne dostawy żywności dla mieszkańców miasta lub prowadzenie sklepików. Cytuję: „Obywatele polscy zasypywali wielkimi sklepami z pieczywem całe wybrzeża Karantynnej Bałki, przez co ulica ta była nazwana Polską” (ПТИ, 28). W czasach dzisiejszych jest to nadal Polski Zjazd obok przystani Karantynna.

W kwestiach historycznych Skalkowski też naśladował styl i podejście wielkorosyjskie, choć nie widać tego tak, jak w opisach dziejów kozactwa. Ale autor już nie widział historii Polski tragicznie, rozbiory Rzeczypospolitej odbierał jako normalny proces historyczny, pisząc na przykład o potrzebie utworzenia nowego Wzniesieńskiego Namiestnictwa (administracyjna nazwa regionu) na miejscu „obwodu oczakowskiego, niektórych powiatów, oddzielonych od obwodu jekaterinosławskiego i polskich, niedawno zdobytych województw” (ПТИ, 42).

W całym jego dorobku kwestia rozbiorów wybrzmiewa w tradycyjnej retoryce imperialnej z użyciem wyrazów „z i e m i e z d o b y t e”, „o b w o d y d o ł ą c z o n e” lub „b y ł e p o l s k i e z i e m i e”. O tych terenach Skalkowski pisze również „polskie gubernie” lub wprost „Polska”.

Pojawia się u niego również wyrażenie „polska Ukraina”, oznaczające, jak można domyślać się z kontekstu, Ukrainę Prawobrzeżną, która „nie miała innego, oprócz Odessy, (...) i szlaku dla sprzedaży za morze całego swojego towaru” (ПТИ, 83).

<sup>21</sup> А. Скальковский, *Первое тридцатилетие истории города Одессы*, Одесса 1837, с. 193. (dalej – ПТИ i numer strony).

Prezentowane kwestie pozwalają jedynie określić pozycję Skalkowskiego jako Polaka lub Ukraińca, który działał na terenie Imperium Rosyjskiego i był jego poddanym na tyle, na ile musiał nim być. Nie mogę powiedzieć, że ta retoryka i jego poglądy polityczne były tylko maską i rolą odgrywaną na jego dosyć wysokim stanowisku. Sądzę, że przywołane tu poglądy są jego faktycznym podejściem i stylem traktowania spraw polskich, który nie dochodzi do ostrego szowinizmu imperialnego, natomiast naśladuje ogólną politykę rosyjską tamtych czasów.

Jako człowiek Skalkowski był wesoły, pełen energii, chociaż „bali się go za ostry język i uszczypliwe żarty” – tak napisał o ojcu syn, Konstantin Apollonowicz Skalkowski, w swoich wspomnieniach<sup>22</sup>. I myślę, że ta cecha charakterystyczna odbiła się również na stylistyce jego wypowiedzi i niektóre tematy polityczne były przezeń poddane ocenie nieco emocjonalnej, a nieco ironicznej.

Wiemy, że informacje do swoich rozpraw często czerpał z literatury polskiej (o czym pisze sam Skalkowski i co potwierdzają badacze współcześni). Można wnioskować, że źródła te były opracowywane na swój sposób, a więc musiały odzwierciedlać jakoś także ówczesne polskie poglądy, czyniąc z dorobku Skalkowskiego syntezę różnych podejść do dziejów tych samych ziem.

## Bibliografia

- Kochańczyk J., *Grzechy Kozaków*, wyd. elektroniczne, wyd. I: 2012.
- *Profil Apollona Skalkowskiego na stronie Rosyjskiej Akademii Nauk* // Профиль Аполлона Александровича Скальковского на официальном сайте РАН ([www.ras.ru/win/db/show\\_per.asp?P=.id-52141.ln-ru](http://www.ras.ru/win/db/show_per.asp?P=.id-52141.ln-ru))
- Zabielski Ł., *Michała Grabowskiego i Apollona Skalkowskiego „Historyczny obraz miasta Odessy”*, [w:] *Odessa w literaturach słowiańskich. Studia*, red. J. Ławski i N. Maliutina, Białystok – Odessa, 2016.
- Боровой С., *А. А. Скальковский и его работы по истории Южной Украины*, [w:] «Записки Одесского археологического общества», 1960. Т. 1.
- «Ведомости Одесского градоначальства», 1898, 12 июня.
- Доммес М., *Род Скальковских*, [w:] „Всемирный клуб Одесситов”, альманах № 26, 2006, с. 7-24.
- Жур П., *Дума про Огонь*, [w:] его же, *Труды и дни Кобзаря*, Люберцы 1996.
- *Скальковский, Аполлон Александрович*, [w:] «Энциклопедический словарь Брокгауза и Ефрона», С.-Петербург, 1890–1907.
- Скальковский А., *Из Воспоминаний, фрагменты*, [w:] <http://pushkin-lit.ru/pushkin/vospominaniya/vospominaniya-72.htm>
- Скальковский А., *История Новой Сечи и последнего коша Запорожского*, Том 1, Одесса 1846.
- Скальковский А., *История Новой Сечи и последнего коша Запорожского*, Том 3, Одесса 1846.

<sup>22</sup> К. Скальковский, *Воспоминания молодости (по морю житейскому)*. 1843–1869, С.-Петербург 1906, с. 358.

- Скальковский А., *Первое тридцатилетие истории города Одессы*, Одесса 1837.
- Скальковский К., *Воспоминания молодости (по морю житейскому). 1843–1869*, С.-Петербург 1906, 410 с.
- Хмарський В., *Геродот Новоросійського краю*, [в:] „Всемирный клуб Одесситов”, альманах № 26, 2006, с. 6.
- Хмарський В., *А. О. Скальковський як дослідник гайдамацького руху*, [в:] «Записки исторического факультета ОДУ им. И. И. Мечникова», Одесса, 1995, с. 99–116.
- Хмарський В. М., *З історії розвитку археографії на Півдні України: Аполлон Скальковський, наук. Серія «Записки історичного факультету»*, Вип. 6, Одесса 1998, 319 с.

**Irena Szewczenko**

*University of Białystok*

### NEO-RUSSIAN HERODOTUS ABOUT POLES: APOLLON SKALKOWSKI

#### Summary

The article presents the reflections on political and national opinions of Apollon Skalkovski (1808–1899) – a Russian and Ukrainian historian, an ethnographer, a statistician, an economist and a journalist, the author of several dissertations about the history of the Ukrainian South, namely Odessa and the surrounding area. Author of this article focuses on the analysis of the historian's views on Poles, Polish history and contemporary Polish-Russian relations in various historical contexts, shows the evolution of Skalkovski's approach to writing history, forming his views under the influence of life circumstances – historical-social and personal both. There are also some attempts to understand and explain changes in views and judgments of the adult historian and the journalist in this article.

**Key words:** Apollon Skalkovski, historical writing, national stereotypes, Odessa, Poles, Poland.